

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa V. Spółki Akcyjnej z siedzibą w P.
przeciwko A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 27 lutego 2020 r.,
zażalenia strony powodowej
na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 września 2019 r., sygn. akt I AGa (...), I WSC (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 10 września 2019 r. Sąd Apelacyjny odrzucił skargę kasacyjną powódki V. S.A. w P. wobec nieuiszczenia opłaty od skargi w wysokości 21.111, zł. Wskazał, że postanowieniem z dnia 10 lipca 2019 r. wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych został oddalony w związku z niewykazaniem braku dostatecznych środków na uiszczenie opłaty od skargi kasacyjnej. Zauważył, że powódka prowadzi bieżącą działalność operacyjną, i to w znacznej skali, uzyskując w 2018 r. przychody w wysokości ponad 13.000.000 zł, a w dniu 12 kwietnia 2019 r. tylko w kasie i na rachunkach bankowych posiadała środki pieniężne w wysokości ponad 300.000 zł. W takiej sytuacji okoliczności, takie jak osiągnięcie straty bilansowej z działalności gospodarczej w 2018 r.

czy też ewentualne otwarcie w stosunku do spółki postępowania restrukturyzacyjnego, pozostawały bez istotnego znaczenia. Zdaniem Sądu odwoławczego nie ma też podstaw do przyjęcia, że powód miałby obowiązek honorować w pierwszej kolejności wierzycieli, kosztem należności Skarbu Państwa z tytułu kosztów sądowych.

W zażaleniu od postanowienia odrzucającego skargę kasacyjną, powódka zarzuciła naruszenie art. 398⁶ § 2 k.p.c. w związku z art. 103 u.k.s.c., domagając się jego zmiany przez zwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości, a następnie przyjęcia skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy do rozpoznania, ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania. Na podstawie art. 380 w związku z art. 398²¹ k.p.c. złożyła wniosek o rozpoznanie postanowienia z dnia 10 lipca 2019 r. o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przy rozpoznawaniu zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną wobec jej nieopłacenia, kognicją Sądu Najwyższego objęty jest także wniosek skarżącego o zbadanie prawidłowości rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych (art. 380 k.p.c.). W tym zakresie Sąd Najwyższy nie orzeka jednak merytorycznie, a jedynie ocenia prawidłowość postanowienia o oddaleniu wniosku, zatem jego rozstrzygnięcie pozostaje nadal w zakresie kognicji sądu drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015 r., IV CZ 3/15, nie publ. i z dnia 27 czerwca 2017 r., II CZ 50/17, nie publ.). Wniosek skarżącego o zwolnienie od kosztów sądowych, nawet w przypadku uwzględnienia zażalenia, nie mógłby więc zostać uwzględniony. Podobnie jak wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej - w wyniku uwzględnienia przedmiotowego zażalenia - do rozpoznania.

W orzecznictwie przyjmuje się, że upadłość czy też otwarcie postępowania sanacyjnego nie stanowi samoistnej podstawy do zwolnienia strony od kosztów sądowych, a strona nadal zobligowana jest wykazać, iż jej aktywa nie pozwalają na pokrycie tych kosztów (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2017 r., I CZ 49/17, nie publ. i z dnia 3 kwietnia 2019 r., III CZ 9/19, nie publ.). Wystarczającego uzasadnienia dla

zwolnienia od kosztów nie stanowi także sam fakt poniesienia straty księgowej za poprzedni rok. W przypadku przedsiębiorców miarodajną dla oceny ich zdolności płatniczych nie jest kategoria dochodu, rozumianego jako nadwyżka sumy przychodów nad kosztami ich uzyskania, lecz przychodu. Istnieją bowiem legalne instrumenty podatkowe pozwalające na równoważenie kosztów i przychodów, tak by w końcowym rozliczeniu obciążenie podatkowe zminimalizować czy też w ogóle je wyeliminować. Do instrumentów takich należą chociażby zwolnienia podatkowe, dokonywanie zakupów w odpowiednim okresie, obniżenie dochodu przez przesunięcie kosztów w czasie, czy amortyzacja majątku trwałego (por. postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 25 lutego 2010 r., I FZ 10/10, niepubl.).

Stwierdzenie przez Sąd Apelacyjny, że otwarcie postępowania układowego, jak również osiągnięcie straty bilansowej w 2018 r. pozostawały bez istotnego znaczenia w sprawie, zostało poczynione w kontekście jednoczesnego ustalenia przez ten sąd, na podstawie przychodów wykazanych w dokumentach księgowych złożonych przez spółkę, znacznej skali prowadzonej przez nią działalności, a także posiadanych na dzień 12 kwietnia 2019 r. środków pieniężnych w wysokości ponad 300.000 zł. Odwołanie przez Sąd Apelacyjny do przychodów skarżącej było więc co do zasady prawidłowe. Co przy tym istotne, w wywiedzionym zażaleniu skarżąca nie odniosła się w ogóle do ustalenia Sądu Apelacyjnego dotyczącego dysponowania przez spółkę na dzień 12 kwietnia 2019 r. środkami pieniężnymi w wysokości ponad 300.000 zł. Ogólne podniesienie faktu kierowania przeciwko powódce postępowań egzekucyjnych nie może być w tym względzie wystarczające. Jakkolwiek egzekucyjne zajęcie wierzytelności z rachunku bankowego co do zasady uniemożliwiać będzie swobodne dysponowanie zgromadzonymi na nim środkami, co najmniej do wysokości zajętej wierzytelności, jednakże skarżąca nie wyjaśniła ani we wniosku, ani w zażaleniu, czy w dacie składania wniosku (29 czerwca 2018 r.) zajęcie rachunku zostało faktycznie dokonane i do jakiej wysokości zgromadzonych na nim środków.

Dążąc do wykazania braku możliwości uiszczenia kosztów sądowych, powódka powinna nie tylko dowieść, że nie dysponuje wolnymi środkami pieniężnymi i nie mogła ich wcześniej zabezpieczyć, ale również, iż nie mogła ich pozyskać z wykorzystaniem

posiadanych składników majątkowych, np. przez zaciągnięcie odpowiedniego kredytu bankowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2019 r., IV CZ 10/19, nie publ.). Zwłaszcza, że w toku postępowania spółka nie korzystała ze zwolnienia od kosztów sądowych i uiszczając ją koszty.

We wniosku o zwolnienie podniosła, że nie jest właścicielem jakichkolwiek nieruchomości. W bilansie załączonym do wniosku wykazane zostały jednak nieruchomości pod pozycją inwestycji długoterminowych o wartości 851.105,57 zł. Dodatkowo, obok środków trwałych w postaci wyposażenia, środków transportu, urządzeń i maszyn w bilansie wykazane zostały również środki trwałe pod pozycją „budynki, lokale, prawa do lokali i obiektów inżynierii lądowej i wodnej” o wartości 451.950,80 zł.

Jeśli uwzględnić dodatkowo, że przesłanką otwarcia postępowania układowego jest nie tylko stan niewypłacalności dłużnika w rozumieniu art. 11 ustawy z 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 498 z późn. zm.), ale również uprawdopodobnienie zdolności dłużnika do bieżącego zaspokajania kosztów postępowania i zobowiązań powstałych po jego otwarciu (art. 8 ustawy z 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne, tekst jedn. Dz. U. z 2019 r. poz. 243 ze zm.), zarówno fakt otwarcia postępowania, jak również wskazywane przez spółkę postępowania egzekucyjne, nie mogły być przesądzające dla stwierdzenia, że powódka nie dysponuje dostatecznymi środkami na jej uiszczenie, stosownie do art. 103 u.k.s.c.

Z tych względów zażalenie podlegało oddaleniu stosownie do art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

jw